



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

MUCHA ?

Bzyczy, fruwa koło ucha,
jakaś wielka, czarna mucha.
Nagle w ucho wpadła - bęc !

Powiedziałem do niej więc:
"Wyłaż zółzo z ucha mego !"

Usłyszałem: "Już kolego.
Niech kolega się nie wpienia.
Miejże trochę zrozumienia,
bo ze wzrokiem u mnie krucho.
Ciągle wpadam komuś w ucho.
Wciąż przygody miewam takie.
Jestem w końcu ja ... ślepakiem."